



LATO  
W NO-  
HANT

**W OSIEMDZIESIĄTĄ ROCZNICĘ URODZIN  
JAROSŁAWA IWASZKIEWICZA**

## **JAROSŁAW IWASZKIEWICZ**

Postać i twórczość Jarosława Iwaszkiewicza wymykają się łatwym sformułowaniom i jednobrzmiącym ocenom. Nie sprzyjają temu ani wielość dziedzin pisarskich, w których Iwaszkiewicz osiągnął sukces, ani głębia poruszanej problematyki, w której pod pozorami łatwej akcji i bezpretensjonalnej narracji tkwi skomplikowana i niejednoznaczna rzeczywistość dwudziestowieczna. Wynika to przede wszystkim z tego, że przyszło mu być świadkiem burzliwych przemian, jakie przeżył świat w okresie ostatnich sześćdziesięciu, osiemdziesięciu lat. I to świadkiem aktywnym, nie tylko odbijającym w sztuce, którą tworzy, konflikty rzeczywistości, ale i wpływającym na nie, nadającym piętno światu, głównie różnorodną twórczością, której bogactwo, wszechstronność środków wyrazu nie ma sobie podobnych w literaturze polskiej.

20 lutego 1894 urodził się w Kalniku koło Kijowa. Syn urzędnika dworskiego wyrósł z polsko-ukraińskiej gleby, z której tyłu już wielkich artystów brało swe początki. Po śmierci ojca, w latach 1902 - 1904 przebywa z matką w Warszawie, w 1904 przenosi się do Elizawetgradu, by rozpocząć naukę w

szkole średniej. Maturę zdaje w 1912 roku w gimnazjum kijowskim. Są to lata ważne głównie ze względu na przyjaźń ze starszym od siebie kuzynem, znakomitym kompozytorem Karolem Szymanowskim, jak i z uwagi na podróże po Ukrainie. Wtedy to kształtują się zainteresowania Iwaszkiewicza, dojrzewa jego talent, choć on sam jeszcze nie wie, czym się będzie zajmował. Może dlatego rozpoczyna studia prawnicze w Kijowie, a jednocześnie uczęszcza do szkoły muzycznej i konserwatorium kijowskiego. Szybko jednak okazuje się, że muzykę zwycięża sztuka słowa i że Jarosław Iwaszkiewicz już tylko w twórczości literackiej będzie mógł poruszać tematy muzyczne.

Trudno określić moment, kiedy wykrystalizowało się ostatecznie literackie powołanie. Jakimś świadectwem byłby debiut poetycki w 1915 roku (wiersz „Lilith” umieszczony w czasopiśmie „Pióro”). Pisarz współpracuje wtedy także z teatrem „Studio” Stanisławy Wysockiej jako aktor i kierownik literacki. Pasja teatralna Iwaszkiewicza, zawsze żywa, zaowocuje licznymi dramatami jak i piękną monografią teatralną („Teatr Polski w Warszawie, 1939 - 1949”).

W 1918 roku Iwaszkiewicz przyjechał do Warszawy, by praktycznie już na zawsze związać się z tym miastem. Nawiązuje kontakty ze środowiskiem artystycznym, drukuje pierwsze wiersze. Pracuje jako dziennikarz, później jako urzędnik sejmowy i Mi-



nisterstwa Spraw Zagranicznych. Dużo podróżuje po Niemczech, Włoszech, Szwajcarii, Francji, Hiszpanii, Austrii. W 1928 publikuje dramat „Kochankowie z Werony”, a w 1930 powieść „Zmowa mężczyzn”. Od 1932 jest sekretarzem poselstwa w Kopenhadze, a od 1935 do 1936 w Brukseli. W 1933 ukazuje się zbiór opowiadań, a wśród nich tytułowe „Panny z Wilka”, które do dzisiaj budzą zainteresowanie krytyki i czytelników jako wielkie dokonanie prozy nowelistycznej XX wieku. W 1936 roku publikuje tom znakomitych nowel „Młyn nad Utratą” i dramat „Lato w Nohant”. Równoległe pisze wiersze, wydaje powieść „Pasje Błędmierskie”, studium „Fryderyk Chopin” – przykład zainteresowań muzycznych, a w 1939 dramat o Puszkynie „Maskarada”. Ostatnią wojnę spędził w swojej niewielkiej posiadłości Stawisko pod Warszawą, gdzie mieszka do dziś. W latach powojennych jest redaktorem kilku pism literackich, od roku 1955 do dziś – miesięcznika „Twórczość”. Od roku 1952 jest posłem na Sejm, od roku 1959 prezesem Zarządu Głównego Związku Literatów Polskich. Nade wszystko jednak pisze. W 1946 roku ogłasza „Wiersze wybrane”, tomy opowiadań „Stara cegielnia – Młyn nad Lutynią” i „Nową miłość i inne opowiadania”, w 1947. „Nowele włoskie”. W 1951 roku wydaje studium „Jan Sebastian Bach” i dramat „Odbudowa Błędmiersza”. W 1955 ukazuje się „Warkocz je-

sieni i inne wiersze”, a w 1956 – pierwszy tom „Sławy i chwały” (ostatni, trzeci – w 1962). Lata 1960 – 61 przynoszą wiele znakomitych nowel: „Tatarak i inne opowiadania” i „Kochankowie z Marony”.

Pisarz otrzymał liczne odznaczenia za pracę twórczą i społeczną: w latach 1952, 1954, 1970 nagrody państwowe I stopnia, a w 1963 nagrodę ministra kultury i sztuki, w 1969 został udekorowany Złotym Medalem im. Joliot-Curie przez Światową Radę Pokoju, a w 1970 otrzymuje Nagrodę Leninowską za Utrwalanie Pokoju między Narodami. Liczne jego utwory są adaptowane i filmowane (m. in. „Matka Joanna od Aniołów” – reż. J. Kawalerowicz 1961, „Róża” – reż. W. Haupe 1961, „Brzezina” – reż. A. Wajda 1970 r.). Ostatnie dokonania artystyczne pisarza to dramat „Kosmogonia” (1967), „Opowiadania muzyczne” (1971). Nie sposób nie wspomnieć o tłumaczeniach Iwaszkiewicza, z których najciekawszym kongenialnym jest przekład książki „Bojaźń i drżenie” duńskiego filozofa S. Kierkegaarda. – Wydaje się, że obfitość artystycznych pło-  
nów Iwaszkiewicza nie daje się łatwo pomieścić w ramach zwykłego biogramu i że wymaga ciągle nowych ustaleń i odczytań. Jedno jest pewne, sztuka Iwaszkiewicza tkwi w środku spraw polskich i stanowi ważne osiągnięcie polskiej literatury.

# JAROSŁAW IWASZKIEWICZ

# LATO W NOHANT

KOMEDIA W TRZECH AKTACH

## OSOBY

Fryderyk Chopin	KAZIMIERZ SIEDLACZEK
Baronowa, Aurora Dudevant (George Sand)	MARTA GOGÓŁKA
Maurycy } Solange } jej dzieci	RUDOLF MOLIŃSKI
	WANDA SPINKA
Antoni Wodziński, przyjaciel Chopina	KRZYSZTOF KRUKOWIECKI
Panna de Rosieres (Rozjerka), uczennica Chopina	WANDA ŁYSEK
Augustyna, kuzynka i wychowanka pani Sand	HALINA BRANNA
Teodor Rousseau, młody malarz	JULIAN KILAR
Clésinger, rzeźbiarz	STANISŁAW KIERESIŃSKI
Fernand, syn bogatego sąsiada	EDWARD ZĄBEK
Jan, służący Chopina	WŁADYSŁAW LIBERDA
Madeleine, wiejska dziewczyna	IRENA HUTORÓWNA

Rzecz dzieje się w posiadłości pani Sand, Nohant, latem w roku 184.....

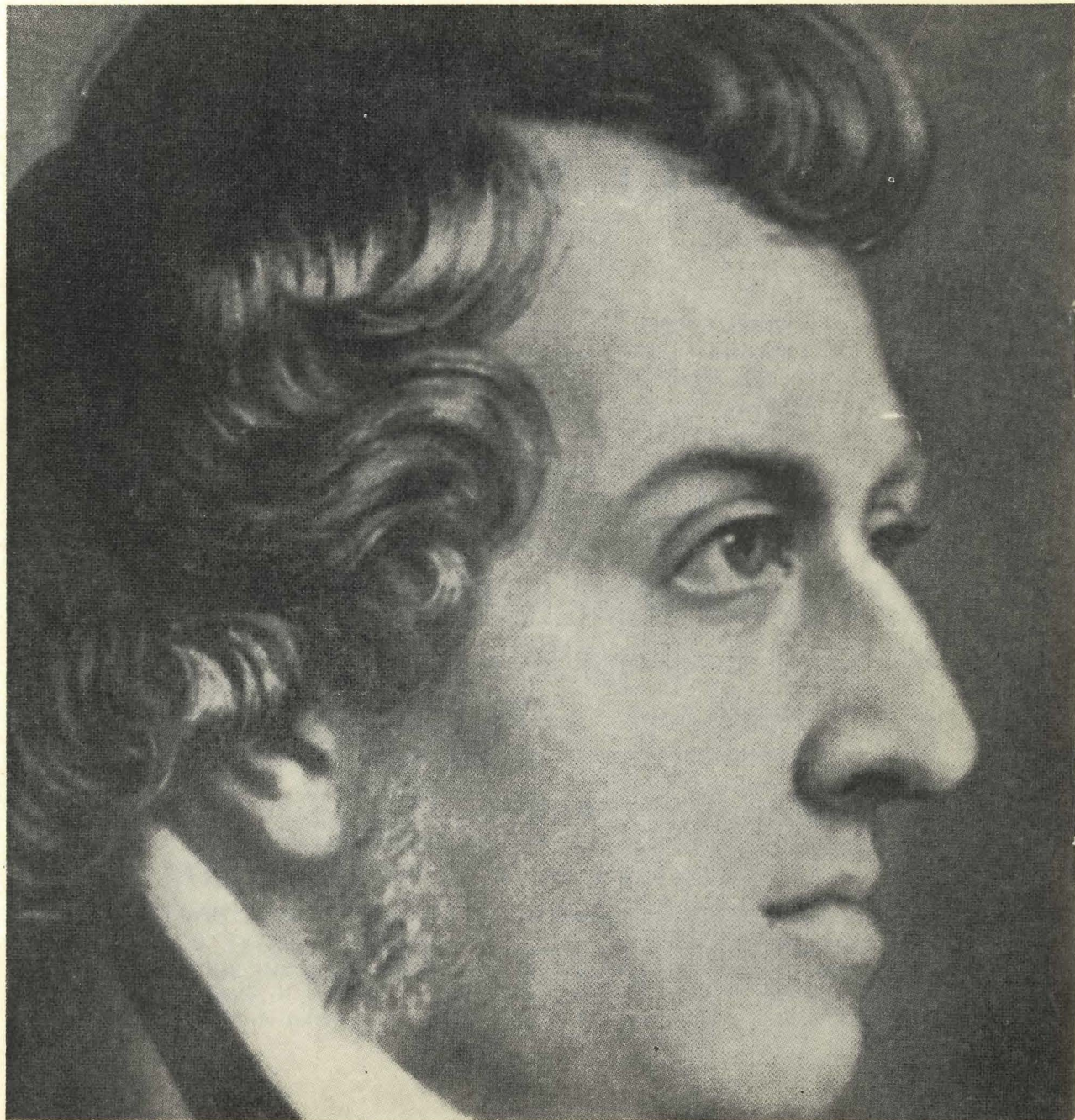
Reżyseria: **STEFANIA DOMAŃSKA**    Scenografia: **WŁADYSŁAW CEJNAR**  
Współpraca muzyczna: **KRYSTYNA SUSZKA**

**PREMIERA DNIA 21 WRZEŚNIA 1974 R.**

Inspicjent i obsługa magnetofonu: **ELA KORDULA**    Sufler: **PAWEŁKA NENDZA**  
Kierownik techniczny: **B. Schwarz.** - Światła: **J. Jodłowski.** - Kierownicy pracowników teatralnych: **krawieckiej A. Lukešová,** **perukarskiej St. Dostál,** **malarskiej A. Bartosz.** - Maszyniści: **K. Landeckí,** **Cz. Spratek.** - Garderobiana: **Z. Kratšmerová.** - Rekwizyty: **A. Chwistkova.** - Fryzjerka: **A. Brožová**

SZTUKA NIE JEST KOMFORTEM, JEST NATURALNĄ POTRZEBĄ CZŁOWIEKA. JEŚLI SIĘ TEJ POTRZEBIE ODPOWIADA, JEŚLI ZAOPATRUJE SIĘ CZŁOWIEKA W DOBRE, ARTYSTYCZNE RZECZY, TO CZYNNOŚĆ TA OZNACZA WŁAŚNIE PRACĘ NAD ZBAWIENIEM CZŁOWIEKA, PRACĘ NAD OCALENIEM, POLEPSZENIEM JEGO DOLI, NAD PRZYWRÓCENIEM MU WIARY. WARTOŚCI ARTYSTYCZNE WINNY BYĆ DODATNIMI, BEZSPORNymi WARTOŚCIAMI SPOŁECZNYMI.

*Jarosław Iwaszkiewicz*



## CODZIENNOŚĆ I ŚWIAT SZTUKI

Pośród teatralnych utworów Iwaszkiewicza szczególny rozgłos zyskały dramaty: *LATO W NOHANT* (1936, Chopin i George Sand), *MASKARADA* (1938, Puszkina) i *WESELE PANA BALZAKA* (1959). Oparte są one na autentycznych wydarzeniach z życia sławnych ludzi, ale wydobywają nieoczekiwany sens ze znanych faktów, zaskakują dowcipem i współczesnym spojrzeniem na losy i twórczość mistrzów minionego wieku. Są te dramaty także ciągiem etiud na jeden motyw, na motyw pt. psychologia twórczości. Zagadką, jak się tworzy i z czego powstaje dzieło, bawi się Iwaszkiewicz właśnie w swych dramatach biograficznych. Analizując codzienność historycznych idoli, próbuje domyślić się bodźców, które warunkują to, co w nich niecodzienne. Związki przyczynowe bywają zawsze w podobnych sytuacjach niedopowiedziane, często ostentacja ludzkich zachowań maskuje ludzkie myślenie. Ten to bodajże margines niewiadomego sprawia, że aktorzy tak sobie cenili i cenią materiał, jaki Iwaszkiewicz oferuje im w swoich „historycznych” drama-

tach. Gdzie tak wiele opisując, pozwala im na wszystko dopiero natrafić

Do najbardziej popularnych i najczęściej grywanych sztuk Iwaszkiewicza należy *LATO W NOHANT*. Karol Irzykowski recenzując w roku 1936 przedstawienie *LATO W NOHANT* zauważył, iż pojawia się tu „małe odbrązowienie wielkiego Chopina”. Spór o udko pulardy nie wyczerpuje jednak kwestii. W sztuce Iwaszkiewicza chodzi o coś więcej. O odbrązowienie artysty jako określonego typu psychicznego, o likwidację, zaciemniającego obraz, demonicznego sztafażu, tak częstego w realizacjach literackich. Zarówno Chopin, jak i inne postacie dramatu – George Sand, Teodor Rousseau, Clésinger – ukazane zostały w sytuacjach jakby żywcem zaczerpniętych z mieszczańskiej komedii. Sugeruje to wielowymiarowość widzenia psychiki artysty, jednoczesność jego przeciętności i nieprzystosowania do codzienności. Odwołując się do przykładu Chopina, autor wyodrębnia w świadomości artysty jakby dwie sfery psychiczne, które są od siebie niezależne. I właśnie obecność tej drugiej sfery, umiejętność niezależnienia się od codzienności, nawiązania kontaktu ze światem wartości duchowych określa postawę artysty.

Jaka jest interpretacja postaci Chopina w *LECIE W NOHANT*? Pojawia się on na scenie w drugiej połowie sztuki, udział jego w intrygach miłosnych, jakie mają miejsce

w domu baronowej jest minimalny, a jednak obecność tego wielkiego artysty wypełnia przestrzeń aurą jakiejś wartości nieuchwytniej. Symbolizują ją dźwięki muzyki trwające nieprzerwanie przez dwa pierwsze akty – dopóki Chopin nie pojawia się na scenie. Ale nie tylko to. Chopin jest poza tym celem westchnień Solange, czułości George Sand, zazdrości, mieszkających w domu baronowej, malarzy. Bo poza nim są tu inni artyści, jest baronowa, która pisze głośne powieści, jakiś malarz, jakiś dość cynicznie sobie poczynający rzeźbiarz. – Lecz tancerki uwikłani są w drobne życiowe zabiegi, starają się o dobre sprzedanie powieści, o dobre ożenek dzieci, o korzystny mariaż.

Wśród tej codziennej krzątaniny żyje geniusz i żyje inaczej. Bierze w jakiejś mierze udział w wydarzeniach domu, kogoś tam wyróżnia, do kogoś innego ma słabość, zerwał jedno związki miłosne, inne gotów by nawiązać. Lecz istota jego wewnętrznego życia jest inna, ona realizuje się nad fortepianem i nikt z domowników z nią się nie kontaktuje. Tu właśnie, w najwyższej sferze, Chopin pozostaje samotny, obcy wszystkim, nie rozumiany. Wszyscy Chopina lubią, ale za to, co w jego osobowości jest raczej przypadkowe. Przez trzy akty sceniczne doszło do zupełnie nowych układów towarzyskich, Chopin natomiast pracuje nad tą samą sonatą, w roztargnieniu i jak gdyby tylko fragmentami swojej osobowości bierze

udział w domowych rozgrywkach. Dochodzi wreszcie do jakiegoś przypadkowego rozstrzygnięcia, w którym rola Chopina jest wynikiem jego kaprysu i pragnienia odmiany. Nic go tu naprawdę przecież nie wiąże. Najważniejsza sprawa, pomysł muzyczny środkowej części sonaty, rozwiązuje się w przypadkowej chwili, na stopniach karety. Może ją wyjazd przyspieszył, może nie miał właśnie na nią żadnego wpływu? W każdym razie zakończenie to unaocznia tezę o niejednorodności obu sfer życia: powszednich perypetii towarzyskich i sfery wielkiej sztuki, poszukiwań artystycznych geniusza.

Kim jest wreszcie wielki artysta? Iwaszkiewicz daje odpowiedź na miarę swej koncepcji sztuki. Artysta – to ani demon, ani człowiek natchniony, ani wreszcie ktoś absolutnie obcy otoczeniu. Geniusz artysty mieszka po prostu gdzie indziej, to co człowiek obdarzony nim prezentuje otoczeniu może być zwykłe, nieśmiałe, nijakie. Geniusz to ani postawa, ani koncepcja życia, ani wreszcie wyraz społecznych potrzeb. To sprawa posiadania wewnętrznego instrumentu, tajemnica duszy, niewymierna towarzyskimi miarami.

...gdy jednak Chopin, już w momencie odjazdu, olśniony nagle znalazł frazę muzyczną siada do fortepianu, wszyscy – ci najżyczliwsi mu i ci niechętni – bezwolnie poddają się czarowi jego muzyki, wobec której milkną małostki serc ludzkich.

**...ZOSTAŁO JEGO DZIEŁO. JEST ONO, TRWA I MOŻNA POWIEDZIEĆ - ROZWIJA SIĘ. WRASTA ONO W ŻYCIE NARODU CORAZ BARDZIEJ I CORAZ GŁĘBIEJ, A MY ODKRYWAMY W NIM CORAZ TO NOWE BOGACTWA I CORAZ BARDZIEJ POTRZEBUJEMY, ABY BYŁO Z NAMI. TA MUZYKA ŻYJE Z NAMI I WALCZY WRAZ Z NAMI. I JEST TĘCZOWYM MOSTEM MIĘDZY POLSKĄ A ŚWIATEM. JEST TEGO ŚWIATA OZDOBĄ I WARTOŚCIĄ, ŚWIAT TEN NAM TŁUMACZY I WYJAŚNIA, JAK KAŻDA WIELKA SZTUKA. A SZTUKA CHOPINA TO NASZA NAJWIĘKSZA SZTUKA.**

**JAROSŁAW IWASZKIEWICZ „CHOPIN”**

Těšínské divadlo — Sce  
na Polska. Sezon 1974/75.  
Redakcja: Wanda Cejnar  
Projekt okładki i układ  
graficzny: Władysław Cej  
nar. Cena 2 Kčs. Druk:  
Moravské tiskařské závo  
dy, provoz 23, Karviná  
Prawo publicznego wyko  
nania tego utworu można  
uzyskać wyłącznie w a  
gencji autorskiej DILIA,  
Praha